

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **R. K., G. K. i M. K.**

w przedmiocie przepadku majątku

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 marca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść

od postanowienia Sądu Powiatowego w R.

z dnia 5 lutego 1959 r., sygn. akt II Ko (...),

1. oddala kasację;

**2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Powiatowy w R., postanowieniem z dnia 5 lutego 1959 r., sygn. akt II Ko (...), wydanym na podstawie art. 13 § 3 i 4 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. (Dz. U. z 1946 r. nr 41, poz. 237) oraz § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1950 r. w sprawie wykonania ustawy o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej (Dz. U. z 1950 r. Nr 32, poz. 294) zwolnił spod zajęcia, zarządu i dozoru majątek nieruchomy położony w R., przy ul. (...), zapisany w księdze wieczystej R.

D., tom (...) liczba (...) na nazwisko M. K. - w części przypadającej na spadkobiercę P. K. i w tej części zwrócił mu ten majątek. Odnośnie do pozostałej części majątku, przypadającej na spadkobierców R. K., G. K. i M. K. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa. Postanowienie Sądu Powiatowego nie zostało zaskarżone.

Kasację od powyższego orzeczenia złożył w trybie art. 521 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając mu rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego procesowego, to jest art. 9, art. 10 i art. 360 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. (Dz. U. z 1939 r. Nr 8, poz. 44, w wersji obowiązującej w dacie orzekania), przejawiające się w tym, że Sąd *meriti* zaniechał dokonania ustaleń dotyczących tego, czy spadkobiercy zmarłej w dniu 5 października 1945 r. M. K., która posiadała drugą grupę niemieckiej listy narodowościowej, R. K., G. K. i M. K. zostali skazani za przestępstwo z art. 1 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r., co skutkowało orzeczeniem wobec nich przepadku na rzecz Skarbu Państwa przypadającej im części majątku nieruchomości położonego w R., przy ul. (...), zapisanego w księdze wieczystej R. D., tom (...) liczba (...), przy czym przepadek całości lub części majątku zgodnie z art. 2 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. jest karą dodatkową orzekaną obok kary pozbawienia wolności oraz grzywny.

Mając na względzie powyższe, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Powiatowego w R. w części dotyczącej orzeczenia przepadku na rzecz Skarbu Państwa pozostałej części majątku, przypadającej na spadkobierców R. K., G. K. i M. K. i umorzenie postępowania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Zauważyć na wstępie trzeba, że jej wniesienie stanowi już trzecią próbę wzruszenia prawomocnego postanowienia Sądu Powiatowego w R. z dnia 5 lutego 1959 r., sygn. akt II Ko (...) (Sąd Apelacyjny w (...), postanowieniem z dnia 25 czerwca 2003 r., sygn. akt II AKo (...), oddalił wniosek o stwierdzenie nieważności tego orzeczenia, zaś Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt V. 2 Ko (...), oddalił wniosek o wznowienie postępowania). Ze względu

na niezasadność podniesionego w rozpoznawanej kasacji zarzutu również i ona nie mogła okazać się skuteczna.

Przedstawienie powodów oddalenia kasacji rozpocząć należy od przypomnienia, że nadzwyczajny środek odwoławczy jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego rodzaju uregulowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie jest uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty sprawdzania poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania czy orzekający w sprawie sąd, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuścił się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji treść zaskarżonego orzeczenia. Co więcej, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej kasacji, stwierdzić trzeba, że treść zaskarżonego postanowienia – gdyż z uwagi na niezachowanie się akt sprawy i zakres w jakim udało się je odtworzyć, to ona musi stanowić podstawę oceny zasadności kasacji – nie potwierdza wystąpienia wskazanego w zarzucie kasacji naruszenia prawa ani też nie wskazuje na zaistnienie uchybień uwzględnianych przez Sąd Najwyższy z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Z uwagi na sposób zredagowania zarzutu kasacji, rozpoznanie kasacji wymagało rozstrzygnięcia wątpliwości w zakresie identyfikacji przepisów prawa procesowego, których obrazę Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił. Skarżący podniósł bowiem naruszenie art. 9, art. 10 i art. 360 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w wersji obowiązującej w dacie orzekania, wskazując jednocześnie jako miejsce publikacji – Dz. U. z 1939 r. Nr 8, poz. 44. Rzecz jednak w tym, że ze względu na zastosowanie w ogłoszonym w dniu 2 września 1950 r., (Dz. U. Nr 40, poz. 364) jednolitym tekście Kodeksu postępowania karnego nowej,

ciągłej numeracji, treść wymienionych w zarzucie kasacji przepisów Kodeksu postępowania karnego w wersji z 1939 r. i w wersji obowiązującej w dniu 5 lutego 1959 r. (data orzekania) nie była tożsama. Wobec tego, że naruszenie wskazanych w kasacji przepisów miało polegać na zaniechaniu dokonania określonych ustaleń faktycznych, przyjąć należało, iż skarżący zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu naruszenie przepisów art. 8, art. 9 i art. 320 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania (art. 9, art. 10 i art. 360 tego Kodeksu w brzmieniu z dnia 3 lutego 1939 r. – tekst jedn.: Dz. U. z 1939 r. Nr 8, poz. 44). Przepisy te stanowiły, że sąd jest zobowiązany do uwzględnienia zarówno okoliczności przemawiających za oskarżonym, jak i przeciw niemu (art. 8), sędziowie orzekają na mocy przekonania opartego na swobodnej ocenie dowodów (art. 9), a podstawę orzeczenia stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (art. 360).

Uwzględniając powyższe, stwierdzić trzeba, że istotą podnoszonego w kasacji uchybienia jest brak ustalenia czy R. K., G. K. i M. K. zostali skazani za określone w art. 1 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. (dalej jako dekret z 1946 r.) przestępstwo zgłoszenia swojej przynależności do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta, za które można było orzec jako karę dodatkową przepadek całości lub części majątku (art. 2 § 1 dekretu).

Zgodzić się trzeba z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, że z treści zaskarżonego postanowienia nie wynika, aby Sąd Powiatowy w R., orzekając o przepadku części majątku po zmarłej M. K., dokonał ustaleń w zakresie skazania R. K., G. K. i M. K. za odstępstwo od narodowości.

Nie ma jednak racji skarżący, gdy twierdzi, że brak ustalenia tego faktu wykluczał w realiach niniejszej sprawy orzeczenie przepadku mienia. Wbrew założeniu, na którym oparto kasację, przepis art. 2 § 1 dekretu z 1946 r. nie stanowił jedynej przewidzianej w tym akcie prawnym podstawy orzeczenia przepadku, a treść zaskarżonego postanowienia przeczy tezie, że zawarte w nim rozstrzygnięcie zostało oparte na tym przepisie.

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Powiatowego w R. wynika, że majątek stanowiący własność M. K., która zmarła w dniu 5 października 1945 r., posiadając

drugą grupę niemieckiej listy narodowościowej i nie została zrehabilitowana, został zajęty w trybie ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. z 1945 r. Nr 17, poz. 96).

Przepisy powołanego w kasacji dekretu z 1946 r. przewidywały trzy tryby umożliwiające orzeczenie przepadku takiego mienia.

Pierwszy, określony w art. 2 § 1, pozwalał na orzeczenie przepadku całości lub części majątku jako kary dodatkowej obok kary pozbawienia wolności orzekanej wobec osoby skazanej za przestępstwo z art. 1 § 1 dekretu.

Drugi, uregulowany w art. 8 § 1, umożliwiał orzeczenie przepadku całego majątku lub jego części w stosunku do sprawcy przestępstwa określonego w art. 1 dekretu, który po jego dokonaniu zapadł na chorobę psychiczną lub zmarł. W takim przypadku orzeczenie przepadku następowało tytułem środka zabezpieczającego i obejmowało majątek, który należał do sprawcy w chwili zgonu.

Trzeci, unormowany w art. 13, znajdował zastosowanie w sprawach, które zostały przed wejściem w życie tego dekretu wszczęte bądź na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 4 listopada 1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców Narodu (Dz. U. z 1944 Nr 11, poz. 54), bądź na podstawie wymienionej wcześniej ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów. Zgodnie z dyspozycją art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. zwolnienie zajętego majątku mogło nastąpić po wydaniu wyroku niezawierającego orzeczenia o przepadku majątku, bądź postanowienia o zaniechaniu ścigania, pod warunkiem, że majątek znajdował się jeszcze w posiadaniu właściciela, albo zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta nastąpiło w okolicznościach przewidzianych w art. 3 tego dekretu, a szczególne względy państwowe lub społeczne nie stały na przeszkodzie zwrotowi majątku. Majątek, który nie został zwolniony przez sąd na mocy § 3, przechodził na własność Skarbu Państwa (§ 4). O zwolnieniu bądź przepadku majątku orzekał sąd (art. 6).

Powyższe wskazuje, że wbrew twierdzeniom skarżącego, przypisanie sprawstwa przestępstwa odstępowania od narodowości nie zawsze było warunkiem orzeczenia przepadku na gruncie przedmiotowego dekretu. W postępowaniach prowadzonych w dwóch ostatnich wymienionych trybach przepadek orzekany był

na podstawie przepisów specjalnych i nie był powiązany ze skazaniem. Podkreślić przy tym trzeba, że przewidziana w art. 8 § 1 dekretu z 1946 r. możliwość pośmiertnego orzeczenia przepadku nie jest instytucją nieznaną prawu karnemu. Wystarczy zauważyć, że obowiązujące obecnie przepisy Kodeksu karnego – art. 45a i Kodeksu karnego skarbowego – art. 43a dopuszczają możliwość orzeczenia przepadku w razie śmierci sprawcy czynu zabronionego.

Na podstawie odtworzonych akt wnioskować można, że kwestia orzeczenia przepadku majątku M. K. tytułem środka zabezpieczającego była przedmiotem wniosku Wydziału Finansowego Rady Narodowej w R., wnoszącego do Sądu Powiatowego w R. o wydanie postanowienia w trybie art. 8 dekretu z 1946 r. o przepadku majątku po zmarłej M. K., wobec której prokurator postanowieniem z dnia 14 maja 1947 r., II R (...) zaniechał ścigania. Przepis ten nie stanowił jednak postawy prawnej orzeczenia Sądu Powiatowego w R. Jednoznaczna – w zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia – treść zaskarżonego postanowienia nie pozostawia bowiem żadnych wątpliwości, że orzeczonego nim przepadek majątku nastąpił w wyniku zastosowania przez Sąd Powiatowy w R. trzeciego ze wskazanych wcześniej trybów postępowania z zajęтым mieniem, tj. na podstawie art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. i § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 1950 r. w sprawie wykonania ustawy o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej. Zgodnie z tym ostatnim przepisem zwolnienie majątku spod zajęcia, dozoru lub zarządu mogło nastąpić tylko pod warunkiem, że w dniu wejścia w życie wykonywanej ustawy (22 lipca 1950 r.) majątek znajdował się jeszcze w posiadaniu właściciela.

W tym stanie rzeczy kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich nie mogła zostać uwzględniona, gdyż zaskarżone postanowienie nie zostało wydane z obrazą wskazanych w jej zarzucie przepisów. W realiach rozpoznawanej sprawy, skuteczne wniesienie kasacji wymagałoby wykazania, że postanowienie Sądu Powiatowego w R. zapadło z rażącym naruszeniem przepisów art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. i § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 1950 r. w sprawie wykonania ustawy o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej, które

mogło mieć istotny wpływ na jego treść. Zarzutu takiego w kasacji jednak nie podniesiono. Nie oznacza to, że Sąd Najwyższy dostrzega, iż zaskarżone orzeczenie dotknięte jest naruszeniem wymienionych przepisów, lecz niemożliwym jest wzruszenie go w postępowaniu kasacyjnym ze względu na brak podniesienia odpowiedniego zarzutu.

Sąd Najwyższy, dokonując kompleksowej wykładni przepisów przyjętych za podstawę prawną zaskarżonego postanowienia, przeprowadzonej z uwzględnieniem zmieniającego się stanu prawnego, w tym także konsekwencji aktów amnestyjnych, w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1960 r., VI KO 55/59 (OSNCK 1960 r., z. 4, poz. 56), stwierdził, że przepadek majątku przewidziany w art. 13 § 3 dekretu z 1946 r., jak i w zawierającym analogiczne unormowanie przepisie § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 1950 r. w sprawie wykonania ustawy o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej, nie ma charakteru kary dodatkowej. Oba wymienione przepisy normują szczególne postępowanie, które ma charakter odrębny i jest podyktowane myślą o interesie społecznym, który zostałby naruszony przez zwrot majątku, którego posiadanie przeszło już w inne ręce. Sąd Najwyższy podkreślił w przywołanej uchwale, że rozstrzygające znaczenie ma tutaj fakt zajęcia majątku odstępcy w przepisany prawem sposób oraz fakt posiadania lub utraty posiadania przez odstępcę. Zwolnienie majątku spod zajęcia, dozoru lub zarządu może nastąpić tylko pod warunkiem, że w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej, majątek znajdował się jeszcze w posiadaniu właściciela.

Zaznaczył również, że z uwagi na szczególny charakter tego postępowania nie obejmowały go ustawy amnestyjne z 1952 r. i z 1956 r. ani zawarty w ustawie w art. 1 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej nakaz newszczyńania lub umorzenia postępowania przeciw odstępcom od narodowości.

Patrząc z tej perspektywy na treść zaskarżonego postanowienia, nie wydaje się, aby powołane w nim przepisy zostały zastosowane w sposób sprzeczny z przyjmowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego ich wykładnią.

Jeżeli majątek M. K. został zajęty na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, to okolicznością decydującą o zwolnieniu go spod zajęcia lub jego przepadku na rzecz Skarbu Państwa było znajdowanie się majątku jeszcze w posiadaniu właściciela.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia wynika, że w posiadaniu właścicieli – spadkobierców M. K. znajdowała się jedynie połowa majątku po zmarłej. Sąd Powiatowy w R., kierując się tym, że P. K. zamieszkiwał w należącej do spadku nieruchomości do 1947 r., a następnie pobierał czynsz od lokatorów jednego z domów wybudowanych na tej nieruchomości, ustalił, iż był posiadaczem połowy zajętego majątku, co odpowiadało jego udziałowi w spadku.

Konsekwencją tego ustalenia było zwolnienie spod zajęcia będącej w jego posiadaniu części majątku po zmarłej M. K. W stosunku do pozostałej części majątku, która nie znajdowała się w posiadaniu jej właścicieli, tj. spadkobierców M. K., lecz przez Tymczasowy Zarząd Państwowy została przekazana w zarząd Prezydium MRN w R., orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa.

Niczego w tym zakresie nie zmienia to, iż postanowieniem Sądu Rejonowego w R. z dnia 23 lutego 2015 r., sygn. akt I NS (...), stwierdzono, że spadek po zmarłych w dniu 9 maja 1946 r. R. K., G. K. i M. K. nabył w całości P. K. i tym samym stał się właścicielem całości majątku po zmarłej M. K. Rzecz bowiem w tym, że stwierdzona wymienionym postanowieniem okoliczność nie zmieniała – istotnego z punktu widzenia przesłanek orzeczenia przepadku – stanu jego posiadania.

Dodać na koniec trzeba, że cytowane w uzasadnieniu kasacji tezy z orzecznictwa Sądu Najwyższego, mające potwierdzać zasadność kasacji, są oczywiście słuszne, ale nie odnoszą się do stanów faktycznych odpowiadających realiom niniejszej sprawy. Wystarczy zauważyć, iż pogląd wyrażony m.in. w powołanym przez skarżącego postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 249/00, zgodnie z którym przepadek mienia w razie skazania za

przestępstwo przewidziane w przepisach dekretu z 1946 r. obejmuje tylko majątek odstępcy od narodowości, a nie majątek innych osób, w tym spadkobierców, dotyczył objęcia przez Skarb Państwa we władanie całości nieruchomości, która nie należała wyłącznie do skazanej za przestępstwo z art. 1 § 1 dekretu z 1946 r, wobec której orzeczono karę dodatkową przepadku całości majątku, lecz stanowiła współwłasność skazanej i spadkobierców po zmarłym 10 stycznia 1940 r. współwłaścicielu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację, orzekając kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 638 k.p.k.